



Poznaj Świat

PL ISSN 0032-8143
Nr indeksu 35980

CENA 20 ZŁ MAGAZYN GEOGRAFICZNY NR 9 WRZESIEŃ 1984

Miasto Atatürka

Tekst i zdjęcia JAROSŁAW FISCHBACH

ANKARA, jedna z najmłodszych stolic azjatyckich – stała się nią dopiero w 1923 r. – szczyli się aż 4-tysiącletnią historią. Najstarszymi mieszkańcami tego miejsca byli Hetyci, którzy w środkowej Anatolii stworzyli pierwsze silne, scentralizowane państwo. Niewiele zachowało się po nich pamiątek. Do hetyckich przodków odwoływał się często Mustafa Kemal uważając Turków za ich spadkobierców.

Po raz pierwszy starożytna Ancyra, czyli dzisiejsza Ankara, pełniła funkcje stołeczne w VIII w. p.n.e., za panowania króla Frygii Midasa. Najszybszy i największy rozwój miasta nastąpił po 25 r. p.n.e., kiedy Rzymianie umieścili tu stolicę Galacji. Ancyra liczyła wtedy przeszło 200 tys. mieszkańców.

Z okresu rzymskiego pozostało do dziś wiele zabytków architektonicznych. O czasach tych przypominają ruiny świą-

tyni Augusta; pierwotnie świątynia poświęcona była bóstwom frygijskim, a w Imperium Rzymskim stała się miejscem kultu cesarzy. W wieku IV n.e. zmieniono ją na kościół chrześcijański, później na meczet. Na ścianach świątyni zachowała się wyryta po łacinie i po grecku inskrypcja, zawierająca rodzaj sprawozdania z działalności cesarza Augusta, czyli słynne „Ancyranum Monumentum”. Nie opodal znajduje się akwedukt, łaźnie rzymskie oraz kolumna Juliana.

Ogromna cytadela usytuowana na wzgórzu Hisar dominującym nad miastem jest dziełem jednego z plemion galijskich – Tektosagów. Była tak wielka, iż w obrębie murów fortecnych mieściła się w zasadzie cała XIX-wieczna Ankara.

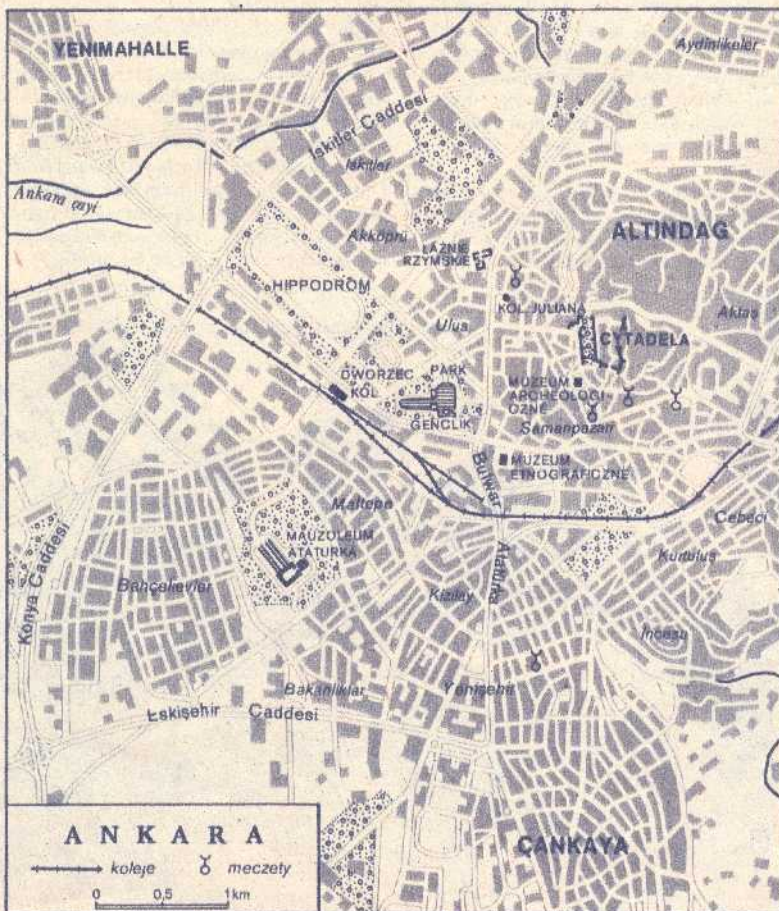
O rozwoju Ancyry w starożytności zdecydowało jej położenie przy ważnym szlaku handlowym, „drodze królewskiej” prowadzącej z Efezu do Persepolis. Dlatego też różni władcy w zasobnym i ruchliwym mieście widzieli chętnie swoją stolicę. Ankara była oczywiście wielokrotnie niszczona, głównie przez pożogi wojenne. Ale zawsze, aż do VII w. n.e., miasto żyło dostatnio. W połowie VII w. wojna Bizancjum z Arabami, w 1073 r. z Turkami Seldżuckimi, a później najazd krzyżowców pod wodzą Rajmunda z Tuluzy w 1101 r. zniszczyły podstawy egzystencji Ankiary. Losy miasta odmienił się nieco w XII-XIV w., kiedy stało się ono centrum handlu wełną angorską. Wtedy też Seldżycy rozbudowali mury zewnętrzne starej cytadeli do 1,5 km długości, wzmocnili je do 5 m grubości i odnowili 20 baszt, z których 15 zachowało się do dziś.

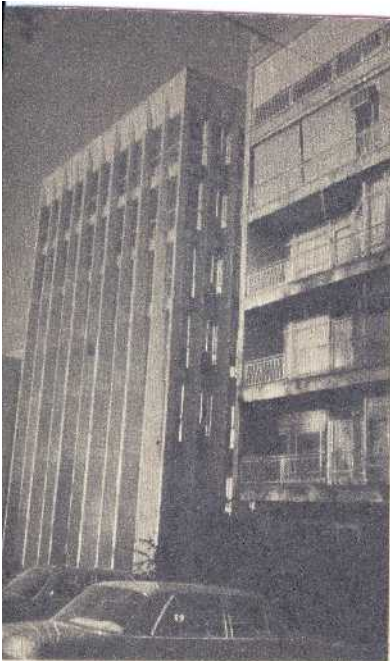
Upadek miasta zapoczątkowała klęska sultana Bajazyta I w wojnie z zastępami mongolskimi Tamerlana w 1402 r. Później Imperium Otomańskie zajęte wojnami na Bałkanach, Kaukazie, w Arabii i Afryce Północnej zapomniało często o rdzennej Anatolii. Powodowało to regresy gospodarcze i społeczne oraz upadek wielu miast.

W wieku XIX Ankara była miastem podupadłym, kilkudziesięciotysięcznym. Dopiero ożywiła je wybudowana w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia linia kolejowa Stambuł-Bagdad oraz rozbudowa systemów irygacyjnych.

Największym jednak bodźcem rozwoju Ankiary stał się krach Imperium Otomańskiego. W wyniku I wojny światowej wielonarodowościowa, sultńska Turcja rozpadła się i straciła większość ziem. Szykowano także rozbiory Turcji właściwej. Na początku lat dwudziestych wojska greckie wkroczyły do Anatolii. W tym krytycznym dla kraju momencie z małej Angory – tak wówczas nazywało się miasto – padło hasło obrony ojczyzny. Tam miał wówczas siedzibę rząd Kemala Pa-szy – Atatürka.

Agresję odparto i w 1923 r. Turcję proklamowano republiką. Na jej czele stanął





Nowoczesne budynki w centrum Ankarzy

Kemal Pasza. Chciał on, by Turcy odcięli się od tradycji Imperium Otomańskiego i zorganizowali kraj w duchu narodowym. Stolicą nie mógł więc już być Stambuł, symbol czasów minionych. W rachubę wchodziły m. in.: Konya, Kayseri, Sivas i Angora. Pierwsze z nich ze względu na fanatyzm islamski, a dwa kolejne z braku połączeń kolejowych przegrały konkurencję. W roku 1923 Ankara stała się stolicą.

☆

Małe, prowincjonalne miasteczko anatolijskie nie było przygotowane do pełnienia nowych funkcji. Brak było nawet budynków, w których można by umieścić urzędy. Początkowo urząd premiera miał swoją siedzibę w gmachu dworca kolejowego, dyplomaci zaś mieszkali i urzędowali w wynajętych pokojach, w zajazdach, a nawet w wagonach sypialnych.

Brakowało także wody pitnej. Przepływające przez Ankarę rzeki są silnie zanieczyszczone związkami ołowiu oraz innych metali i ich wody nie nadają się do picia. Ponadto miasta otaczały malaryczne bagna. Rozpoczęto więc od osuszania gruntów i wybudowania kanałów doprowadzających wodę z pobliskich gór. Służyła ona nie tylko dla celów komunalnych, lecz również do zazielenienia miasta. Miało to niebagatelne znaczenie dla Ankarzy położonej w spieczonej słońcem kotlinie.

W niespełna 10 lat stała się Ankara miastem 100-tysięcznym. W roku 1932 opracowano pierwszy plan zagospodarowania przestrzennego miasta. Przewidywał on, że w ciągu następnych pięćdziesięciu lat Ankara stanie się miastem 300-tysięcznym. Rozwój ludności przeszedł jednak oczekiwania. Obecnie miasto skupia przeszło 2 mln ludności.

☆

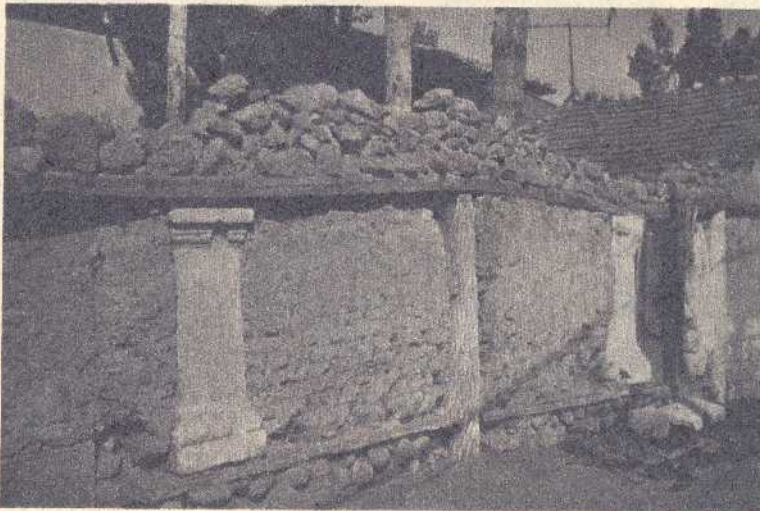
W Ankarze, w odróżnieniu od innych miast Turcji, uderza bardzo niewielka liczba meczetów. Brak też tradycyjnego bazaru. Dominują szerokie, wysadzone drzewami aleje, kilkunastopiętrowe gmachy hoteli, banków, urzędów.

Ale tuż obok nowoczesne są mury starego miasta. Choć obszarem niewielkie, jest bogate w zabytki i przyciąga licznych turystów. Ta część stolicy pozostała labiryntem wąskich, krętych, pnących się ku górze uliczek, na których widuje się osiołki oraz drewniane wozy ciągnięte przez woły. W murach domów tkwią fragmenty starych kolumn, steli, sarkofagów i kamieni z napisami greckimi; swego czasu był to podręczny materiał budowlany.

Nie opodal starego miasta, na sąsiednich wzgórzach, powstają najbiedniejsze dzielnice mieszkaniowe *geçekondu*, czy-

W dzielnicach tych panuje wiejsko-miejski styl życia, przybyszym ze wsi bowiem trudno zmienić przyzwyczajenia. Władze są bezsilne, starają się jedynie poprawić warunki egzystencji przez doprowadzenie do domów energii elektrycznej, kanalizacji i dróg kołowych; to ostatnie przy położeniu tych dzielnic na wzgórzach jest bardzo utrudnione, często wręcz niemożliwe.

Geçekondu zwiększają zanieczyszczenia atmosfery w Kotlinie Ankarńskiej. Jest to dziś jeden z głównych problemów miasta. Ankara nie ma dotychczas ciepłowni miejskich. Dymy i pyły pochodzące z palenisk domowych – a jest ich 90 tys. – powodują tworzenie się smogu. Najczęściej domy ogrzewa się niskokalorycznym węglem, dającym dużo odpadów, drewnem oraz wysuszonym nawozem.



Fragmenty kolumn rzymskich wkomponowane w mury domostw starej części miasta

li „domki jednej nocy”. Budują je przybyli do stolicy wieśniacy anatolijscy, pragnący znaleźć tu stałe zatrudnienie. Władze miasta ze względu na przeludnienie nie pozwalają na wznoszenie nowych zabudowań mieszkalnych. Ale funkcjonuje nadal zwyczajowe prawo wywodzące się z *Korānu*, według którego każdemu wolno po zapadnięciu zmroku budować swój dom, wszakże pod jednym warunkiem: przed nastaniem świtu musi być ukończony dach, w przeciwnym przypadku po wschodzie słońca policja rozbiera budynek. *Geçekondu* najczęściej budowane są z kawałków dykty, blachy, tektury i wysuszonych kostek gliny. Jeżeli w ciągu jednej nocy uda się na przygotowanych podporach ułożyć dach, to później można budować ściany, montować okna i drzwi.

Te jednonocne bieda-domy nie są bynajmniej pomieszczeniami prowizorycznymi. W miarę poprawy warunków bytowych właściciele rozbudowują je i ulepszają.

krowim, popularnym zwłaszcza w dzielnicach domów jednonocnych.

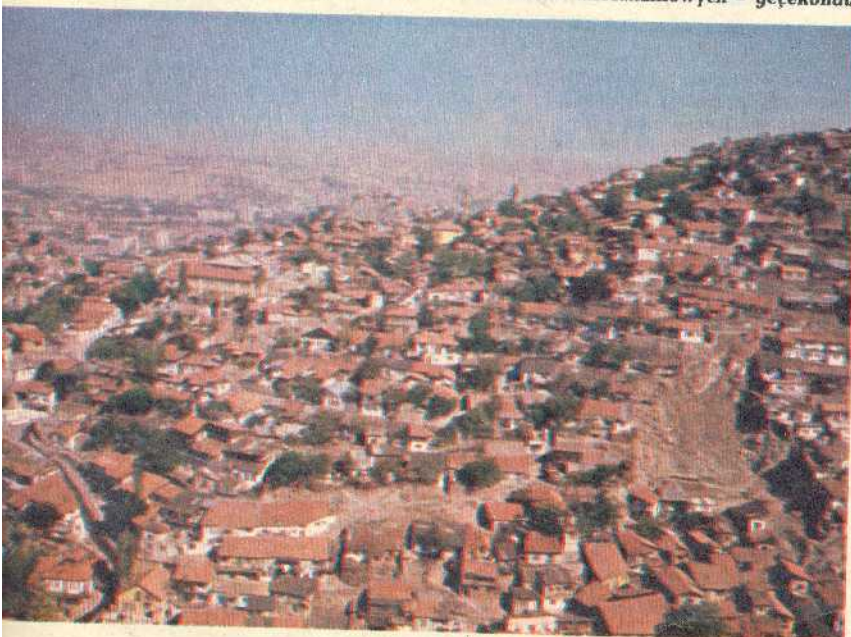
Drugim źródłem zanieczyszczeń są pojazdy mechaniczne. Przemysł – w odróżnieniu od innych wielkich miast – ma w tym niewielki udział ze względu na nikłe rozmiary. Ostatnio próbuje się przekształcić Ankarę z centrum administracyjnego w ośrodek miejski o rozwiniętych funkcjach przemysłowych. Zlokalizowano tu zakłady budowy maszyn, fabryki włókiennicze, skórzane, przetworów rolno-spożywczych, a także cementownię. Władze miejskie, dopingowane przez uniecznionych mieszkańców, szukają sposobów ochrony powietrza atmosferycznego. Pomóc może wprowadzenie ogrzewania elektrycznego lub gazowego. Projekt ten jest praktycznie nierealny; miasto odczuwa bowiem niedobór energii elektrycznej, nie można też doprowadzić gazu do piętrzących się chaotycznie „jednonocnych domów”. Nawet w stolicy światło wylacza się kilka razy w ciągu dnia.



Przykładem interesujących rozwiązań architektonicznych jest gmach uniwersytetu



Brak wody nadal jest uciążliwym problemem mieszkańców najstarszych dzielnic
Zwarta, rozprzestrzeniająca się zabudowa dzielnic mieszkaniowych – *geçekond*



Inny projekt zakłada budowę dwóch wielkich elektrociepłowni na zachodnim i wschodnim krańcu miasta. Ogrzewałyby one wprowadzić tylko dzielnice bloków, ale i to poprawiłoby znacznie warunki bioklimatyczne miasta. Również to rozwiązanie w trudnej sytuacji ekonomicznej kraju nie ma szans realizacji.

Drugim uciążliwym problemem stolicy pozostaje brak wody. Pomimo budowy studni głębinowych, utworzenia kilkunastu zapór w pobliżu miasta, woda jest ciągle dobrem deficytowym. Nadal więc funkcjonuje zawód woziwody, jednak w zmienionej formie. W biednych dzielnicach mieszkańców nie stać na kupno wody, korzystają więc głównie z lokalnych wód mocno zatrutych przez metale. W nowych dzielnicach sprzedaje się w wielu punktach wodę z beczkowozów lub butelkowaną w specjalnych zakładach.

W nowej Ankarze wzniesiono w pierwszym etapie gmachy rządowe, siedziby ministerstw i uczelni. Obok nich powstały budynki mieszkalne. Gmachy te są monotonne i ciężkie. Ankara lat trzydziestych nabrała wyglądu miast niemieckich. Powojenna architektura wniosła pewne urozmaicenie; pojawiło się wiele budynków kilkunastopiętrowych.

Os stolicy stanowi szeroki Bulwar Atatürka. Łączy on lotnisko ze wzgórzem Çankaya, na którym mieści się siedziba prezydenta, a także większość ambasad. Jeszcze kilka lat temu Bulwar Atatürka rozpoczął się i kończył w stepie. Miasto nie miało strefy podmiejskiej; tam gdzie kończyły się budynki zaczynał się nagi step. Przy głównej ulicy zasługuje na uwagę gmach opery, zbudowany ze śnieżnobiałego kamienia, otoczony basenem z marmurowymi fontannami oraz budynek Muzeum Etnograficznego, w którym początkowo spoczywało ciało Atatürka. Dopiero w 1953 r. zwłoki „Ojca Turków” przeniesiono do olbrzymiego mauzoleum, które ma kształt klasycystycznej świątyni i jest najokazalszą budowlą stolicy. Wznoszono je dziesięć lat ze składek całego społeczeństwa. Do mauzoleum prowadzi monumentalna aleja o długości 260 m. Na jej początku stoją posągi symbolizujące wolność, niepodległość, żołnierza tureckiego oraz obronę praw narodowych.

W wielu miejscach spotyka się dowody czci otaczającej nadal twórcę nowoczesnego państwa tureckiego. We wszystkich budynkach państwowych wiszą portrety lub stoją jego popiersia. Nie ma w Turcji choćby małego miasta, w którym nie wzniesiono by jego pomnika.

To uwielbienie i fascynacja osobą Atatürka widoczne jest w każdej niemal rodzinie tureckiej; do rzadkości należą mieszkania, w których nie ma jego fotografii. Są one w witrynach sklepowych, na gmachach państwowych, w kabinach samochodów ciężarowych, na statkach turystycznych...